Rok IX

Nr. 106

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55	zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,65	„
Na poczcie, już z odnoszeniem	2,89	„
Kwartalnie w ekspedycji	7,65	„
Na poczcie, już z odnoszeniem	8,67	„

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wtorek: Krz. dn. Domiceli
Sroda: Krz. dn. Stanisława

CHOJNICE, środa dnia 8 maja 1929 r.

Słońca wschód 4.20 zachód 19.34
Księżyca wschód 3.50 zach. 17.15

Swięto narodowe państwa rumuńskiego

Kilka dat z historji zaprzyjaźnionego z Polską narodu

Dnia 10-go maja br. cały naród rumuński ob chodzić będzie uroczyście święto zjednoczenia wszystkch Rumunów w granicach jednego niepodległego państwa. Ustalenie terminu obchodu święta narodowego był w Rumunji przedmiotem dość ożywionych rozważań. Pierwotnie zamierza no wyznaczyć obchód uroczystości jubileuszowych na dzień 24-go stycznia tj. nadzień rocznicy pierwszego zjednoczenia dwuch niezależnych początkowo od siebie dzielnic rumuńskich Mołdawji i Wołoszczyzny, w jedno księstwo rumuńskie, co nastąpiło dnia 24-go stycznia 1859 roku. W histor ji narodu rumuńskiego daleko większe znaczenie posiadał jednak dzień 10-go maja, w którym to dniu miały miejsce następujące doniosłe wydarzenia: dnia 10-go maja 1866 roku przybył do Bu karesztu książę Karol I., późniejszy pierwszy król Rumunji ;dnia 10 maja 1877 uniezależniła się Rumunja całkowicie od Turcji, pod której protek toratem dotychczas się znajdowała, dnia 10-go maja 1881 roku proklamowane wreszcie zostało i przez mocarstwa uznane królestwo rumuńskie. Dzień 10-go maja symbolizuje ttedy zjednoczenie, rozmach i postęp Rumunji i jest równocześnie dniem, na który w historji narodu rumuńskiego przypadałały najdonioślejsze wydarzenia politycz ne. Z tego względu rząd obecny postanowiłwyzna czyć obchód wielkich uroczystości jubileuszowych nie na dzień 24 stycznia, jak to pierwotnie plano wano, lecz na dzień 10-go maja.

W związku z tegorocznem wielkiem świętem narodowem Rumunji, nie od rzeczy będzie przypomnieć sobie historję powstawania dzisiejszego zjednoczonego królestwa rumuńskiego.

Naród rumuński, w przeciwieństwie do wszy stkich pozostałych narodów bałkańskich, nigdy całkowicie swej samodzielności nie tracił. Następ cy mołdawskiego księcia Stefana Wielkiego, który panował pod koniec 15 i na początku 16 stulecia, zmuszeni byli wprawdzie ulec przemocy turec kej, ale do zagarnięcia obu księstw przez Turcję mimo to nie doszło. Rumuni zmuszeni byli jedynie płacić rządowi tureckiemu pewien haracz rocz ny, Turcja natomiast zobowiązała się respektować integralność terytorjalną Mołdawji i Wołosz czyzny. Kiedy w wieku 18. potęga Turcji zaczęła upadać, a Rosja i Austrja podjęływspólnemi siła mi walkę z sułtanem, nastąpiły dięzkie czasy dla Rumunów, gdyż akcja wojenna toczyła się w znacznej mierze na terytorjum obu księstw. Równocześnie zwycięskie mocarstwa zaczęły powoli ane ktować niektóre ziemie rumuńskie: najpierw zajęła Austrja Transylwanję, w roku 1775 nastąpiła anekcja Bukowiny, a w roku 1812 przyłączono Bes sarabję do cesarstwa rosyjskiego. Mołdawja i Wołoszczyzna postawione zostały następnie pod pro tektoratem Turcjii Rosji, a każde z księstw otrzymało własnego księcia. Na podstawie traktatu pa ryskiego z roku 1856 obu księstwom zapewniono ochronę ze strony mocarstw europejskich, przyczem Mołdawja otrzymała od Rosji z powrotem trzy południowe powiaty bessarabskie. Powiaty te pozostawały jednak pod panowaniem księcia moł dawskiego zaledwie przez kilka lat, bowiem w roku 1877 przyznane zostały ponownie Rosji.

Już w roku 1857 w obu księstwach zaczęły się ujawniać silne tendencje na rzecz zjednoczenia Mołdawji i Wołoszczyzny w jedno państwo rumuń skie. W roku tym odbyły się w głównych miastach obu księstw w Jassach i Bukareszcie, wielkie zebrania narodowe, na których powzięto rezo lucje, domagające się utworzenia jednolitego księ stwa rumuńskiego. Konferencja paryska postanowiła żądań tych nie uwzględniać, ale ruch zjedno czeniowy trwał w Mołdawji i Wołoszczyźnie w dal szym ciągu i doprowadził wroku 1859 do utworze nia między obu księstwami unji personalnej.Powołanie Aleksandra Cuzy na księcia Mołdawji i Wołoszczyzny zarazem było pierwszym realnym krokiem na drodze do zjednoczenia wszystkich Rumunów. Aleksander Cuza, jako książę Aleksan der przeprowadził w roku 1861 realną unję obu księstw, a w roku 1862 odbyło się w Bukareszcie, głównem mieście zjednoczonego księstwa, pierw sze ogólnorumuńskie Zgromadzenie Narodowe. Nie bacząc nazasługi, położone przez Aleksandra Iona w dziedzinie konsolidacji państwa, książę tem zmuszony był w wyniku powstania oficerskie go w roku 1865 zrezygnować z korony rumuńskiej, a jego następcą stał się książę Karol Hohen zolern Siegmaringen, który w maju tegoż roku przybył do Bukaresztu.

Kiedy w roku 1877 wybuchła wojna rosyjsko turecka, księstwo rumuńskie proklamowała swą zupełną niezależność a w roku 1881 ogłoszone zostało dotychczasowe księstwo królestwem. Uroczy sta koronacja księcia Karola na króla Rumunji odbyła się dnia 10 maja 1886 roku. Panowanie kró la Karola było okresem niezmiernie pomyślnego rozwoju państwa rumuńskiego. Dokonano reformy konstytucji, zrównoważono budżet, upaństwo wiono koleje żelazne, zreorganizowano armję i po dniesiono ogólny poziom kulturalno oświatowy szerokich warstw ludności. Osiągnięcie tak pięknych wyników w dziedzinie ogólnej konsolidacji państwa możliwe było dzięki temu, że Rumunja do roku 1913 przeżywała długi okres pokoju. Dopiero podczas drugiej wojny bałkańskiej 1(913) wystąpiła Rumunja z orężem w ręku przeciw Buł garji największ. podówczas państwu bałk. i zajęła południową Dobrudżę (t. zw. Kvadrilater), rozszerzając w ten sposób swe terytorjum do 138.000 kilometrów kwadratowych.

Po wybuchu wojny światowej Rumunja ogło siła neutralność, ale, kiedy umarł król Karol, a w państwie zaczęły potęgować się nastroje na rzecz wypowiedzenia wojnypaństwom centralnym rząd rumuński zdecydował się przyłączyć się do wielkiej koalicji. Przebieg rumuńskiej kampanji wojennej w latach 1915 — 1918 jest ogólnie znany: wojska rumuńskie zmuszone były pod naporem daleko silniejszej armji państw centralnych opuścić większą część kraju zatrzymując w swem posiadaniu tylko część Mołdawji. Nie bacząc jednak na to, dalszy przebieg wypadków europejskich, — w szczególności zaś klęska niemiecka i rewolucja rosyjska, — umożliwił Rumunom osiągnięcie ich najodważniejszych planów narodowych.

Wkrótce po wybuchu rewolucji rosyjskiej (1917) utworzyła się w Kiszynowie mołdawska par tja narodowo - demokratyczna, która na swym kongresie (w kwietniu 1917 roku) wysunęła pod adresem rosyjskiego rządu tymczasowego żądanie przyznania Bessarabji autonomji Ruch autonomistyczny rósł w bardzo szybkim tempie i doprowadził do proklamowania autonomji Bessarabji w październiku tegóż roku. Na czele Bessarabji stanął sejm (staful taraei), w którym zasiadali przedstawiciele wszystkich narodowości, zamiesz kałych na terytorjum Bessarabji (70 proc. Rumunów, 30 procent innych narodowości). Dnia 24 sty cznia 1918 roku sejm kiszyniowski proklamował niezależność Bessarabji, a dnia 27 marca tegoż roku ogłoszone zostało przyłączenie Bessarabji do królewstwa rumuńskiego. W ten sposób uskutecz niony został dalszy doniosły krok na drodze do zjednoczenia wszystkich Rumunów.

W Siedmiogrodzie i Bukowinie powstały w październiku 1918 roku komitety narodowe, które również nie zwlekały zbyt długo z proklamowaniem przyłączenia się tych prowincyj do macierzy Tak komitet narodowy w Czerniowcach ogłosił przyłączenie Bukowiny do Rumunji w dniu 28 listopada 1918 roku, a w dniu 1 grudnia tegoż roku poszedł za jego przykładem również komitet naro dowy Siedmiogrodu. Na konferencji pokojowej do szło wreszciedo pokojowego rozwiązania problemu banatskiego między Rumunją a Jugosławją, tak że w lecie 1919 roku odwieczne marzenie Rumunów zostało ostatecznie spełnione: cały naród rumuński zjednoczył się w granicach jednego niezależnego państwa liczącego 295.000 kilometrów kwadrat. powierzchni i 17.000.000 ludności.

Gigantyczny lot naokoło ziemi

rozpocznie lotnik Franko z Madrytu.

Berlin, 6. 5. (radjo.) Pisma donoszą z Madrytu że w niedzielę lotnik Franco rozpocznie lot naokoło ziemi. W podróży towarzyszyć mu będzie 2 pilotów Ruizadla i Gallardo Lot odbędzie się przez Palermo do Alesandrette w Syrji stamtąd nad zatoką perską, później przez Bombaj, Kolombo Manillę, Oceanym Spokojnym do Stanów Zjednoczonych a stamtąd nad Atlantykiem do Europy.

Co będzie z tego interesu

W wyborach napewno zwyciężą kobiety.

Londyn, 6. 5. (radjo.) Do Sommerset House na desłane zostały wszystkie listy ze spisem wyborców. Liczba kobiet, uprawnionych do głosowania przewyższa bardzo znacznie liczbę wyborców. Naj typowszą pod tym względem jest lista okręgu Bournemouth, gdzie kobiet wyborczyń jest 41,438, podczas gdy mężczyzn 25,364. Na innych listach liczba wyborczyń jest o 5 do 15.000 większa od liczby wyborców.

Arcyksiążę bez chleba i domu

Ciekawy wypadek we Frankfurcie.

Berlin, 6. 5. (radjo.) Donoszą z Frankfurtu, że do schroniska dla bezdomnych w miejscowości Stramberg zgłosił się pewien ubogo ubrany młodzieniec, który oświadczył, że jest byłym arcyksię ciem austrjackim Franciszkem Józefem, i że nie posiada żadnych środków na przenocowanie w ho telu. Dokumenty, które przedstawił władzom policyjnym okazały się autentyczne. Były arcyksią żę odbywa wędrówkę pieszo do Trewiru. Ma on zamiar w najbliższych dniach wyruszyć w dalszą drogę.

Krwawe walki religijne w Indjach

12 osób zabitych i 150 rannych.

Londyn, 6. 5. (radjo.) Wczoraj i przewczoraj wydarzyy się w Bombaju nowe rozruchy. Wczoraj w walkach pomiędzy Hindusami i Mahometanami zabito sześć osób i 60 ciężko raniono. Dzisiaj zabito siedem osób 90 ciężko raniono. Zdarzy ły się dzikie wybryki w tej walce np. Mahometanie napadli na rodzinę składającą się z mężczyzny, dwóch kobiet i dzieci hinduskich kiedy wsiadali do samochodu i w straszny sposób ich pobili Do szpitala zawieziono m. in. ciężko ranne 9 letnie dziecko. Gdzieindziej Muzułmanie wypełnili sianem pokoje hinduskie i podpalili je Hindusi puścili się za nimi w pogoń i poranili ich nożami. W rozurchach chodzi nietylko o względy religijne, ale też o to, że Mahometanie są posiadaczami przędzalni, a Hindusi robotnikami.

Zwycięzca biegu 7-mio kilometrowego

t. zw. biegu narodowego na przełaj.

Warszawa, 4. 5. (radjo). W piątek 3 maja, odbył się w Warszawie przy pięknej pogodzie czwar ty narodowy bieg na przełaj na dystansie 7 i pół kilometra. Na starcie stanęło 234 zawodników na 515 zgłoszonych.

Pierwsze miejsce zajął Petkiewicz Stanisław „Warszawianka" (22,06 min.) Drugie miejsce zajął Sarnowski „Warszawianka" 22.28 min.), trzecie Kosociński „Warszawianka" (22,38 min.), czwarte Motyka „Wisła" AZS. Kraków.

Chojnice manifestują swą wierność Ojczyźnie

Wielki wiec protestacyjny na Placu Jagiellońskim

Wystąpienie dr. Schachta w Paryżu oraz smutnego wspomnienia wypadki opolskie wywołały w całej Polsce jak ona długa i szeroka ogólny odruch protestu i oburzenia. Także Chojnice nie pozostały cicho. Za inicjatywą Stronnictwa Narodowego i Narodowej Partji Robotniczej odbył się ubiegłej niedzieli na Placu Jagiellońskim wiel ki wiec protestacyjny.

Prawie 4000 osób zebrało się, aby potężnym głosem zwrócić uwagę całej Polski i całej zagranicy, że nigdy nie zgodzimy się, aby wróg i najeźdzca miał wracać nanaszą ziemię pomorską, że trwamy i trwać będziemy w wiernych służbach dla Ojczyzny.

Zagaił wiec stosownem przemówieniem p. Pawłowicz, prezes Stronnictwa Narodowego. Potem z kolei zabrał głos imieniem Związku Obrony Kresów Zachodnich p. dyr.Korzeniowski. W świet nie ujętej mowie, wypowiedzianej z niezwykłym zapałem, p. dyr. Korzeniowski przedstawił słuchaczam znaczenie i niebezpieczeństwo wystąpienia dr. Schachta w Paryżu. Jako drugi imieniem obywatelstwa chojnickiego przemawiał p. redaktor Chełmiński. Poruszył on oburzające cały świat kulturalny barbarzyńskie ekscesy w Opolu.

Obu przemówieniom zebrane tłumy przysłuchiwały się z wielkiem skupieniem i częstokroć okrzykiem lub grzmotami oklasków manifestowały swoje patrjotycne stanowisko.

Następnie p. Kubik, prezes Nar. Partji Robotniczej odczytał poniższą rezolucję, uchwaloną wśród zapalnego entuzjazmu. Odśpiewaniem „Roty" skończyły się obrady wiecowe. Był to moment tak przejmujący, że przy słowach „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród" każdemu niemal zakręciły się łzy w oczach, a wiele pań ze wzruszenia płakało.

Po wiecu sformował się parotysięczny pochód i zwarte szeregi ruszyły przed Starostwo. Delegacja chojnickich towarzystw politycznych, zawodowych, kulturalnych i kościelnych z burmistrzem miasta p. dr. Sobierajczykiem na czele zgłosiła się do Starosty p. dr. Rzóski. Imieniem delegacji przemówił p. dr. Sobierajczyk, wskazując naoburzenie, jakie zapanowało wśród społeczeństwa chojnickiego na wieść o wypadkach paryskich i zajściach opolskich. Poczem p. dyr. Korzeniowski doręczył p. Staroście rezolucję, podpisaną przez koło 70 przedstawicieli miejscowych organizacyj.

P. Starosta przyrzekł rezolucję doręczyć władzom wyższym. Następnie p. Starosta przemówił do zebranych przed gmachem tłumów zapewniając, że Rząd polski będzie umiał godnie i skutecznie wystąpić w obronie naszych praw i swobód.

Kiedy p. Starosta skończył, zerwała się istna burza oklasków i okrzyków na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Wreszcie po odśpiewaniu drugiej zwrotki „Roty" pochód się rozwiązał.

Manifestacja niedzielna żywiołowością swoją najlepiej dowodzi, że w Chojnicach żywie i trjumfuje duch patrjotyzmu i wierności narodowej. Ojczyzna może o ten forpoczt polskości być zupełnie spokojną. Rośnie zapał, rośnie zrozumienie obowiązku.

Rezolucja.

Zebrani dnia 5 maja 1929 roku na wielkim wiecu protestacyjnym obywatele miasta Chojnic w liczbie około 4000 osób po wysłuchaniu referatów p. Józefa Korzeniowskiego Dyrektora Gimnazum w Chojnicach, oraz naczelnego redaktora Dziennika Pomorskiego p. Józefa Chełmińskiego z Chojnic, uchwalają następującą rezolucję :

1 Wobec prowokacyjnego wystąpienia w Paryżu delegata niemieckiego do rokowań reparacyjnych Dr. Schachta, poruszającego sprawę rewizji zachodnich granic Polski,zebrani oświadczają uroczyście że społeczeństwo polskie zdecydowane jest w sposób jak najbardziej stanowczy wystąpić przeciw nieuzasadnionym żądaniem niemców do Ziem Polskich i wzywają Rząd Rzeczypospolitej do energicznego przeciwdziałania niemieckim prowokacjom.

2 Zebrani oświadczają ponadto uroczyście, że naród polski nie zgodzi się nigdy na jakiekolwiek układy w sprawie zmiany granic: realizacja uroszczeń niemieckich nadrodze pokojowej jest niemożliwa, a wszelkie wysiłki ich w tym kierunku są świadomem zakłócaniem pokoju światowego i wieczną groźbą dla ustalenia stosunków politycznych w Europie. Naród polski bowiem nie dopuści nigdy do odstąpienia choćby piędzi ziemi polskiej, a wszelkie zakusy podjęte przez Niemcy odeprze z całą stanowczością Odpowiedzialność za ewentualnie wynikające stąd zakłócenie pokoju powszechnego spadnie wyłącznie na Niemcy.

3 Zebrani zwracają się do całego społeczeństwa polskiego z wezwaniem dokonsolidacji narodowej w obliczu odwetowych dążeń niemieckich i do poparcia naszych władz państwowych w ich akcji na terenie międzynarodowym przez zdecydowane i jednolite stanowisko.

4 Zebrani ponadto oświadczają, że wszelkie zakusy niemieckie na Pomorze ludność pomorska odeprze z bronią w ręku w myśl przysięgi... twierdzą nam będzie każdy próg

5 Co do zajść opolskich zebrani wyrażają swą pogardę dla niemieckiego barbarzyństwa i wzywają władze polskie, aby zastosowały wobec Niemców wszelkie środki pokojowego odwetu a mianowicie :

a przyspieszenie wykonania traktatu Wersalskiego odnośnie do tysięcy optantów niemieckich w Polsce ;

b przyspieszenie sprawy przewłaszczenia dóbr likwidacyjnych.

c ograniczenie kredytów państwowych na szkoły niemieckie do normy procentowej przez Niemcy wobec Polaków ;

d Niedopuszczenie do funkcjonowania teatrów niemieckich w Polsce, aż do czasu przyznania Polakom w Niemczech prawa swobodnego działania polskich placówek kulturalnych ;

e zakazać importu filmów niemieckich :

f bojkot towarów niemieckich ;

h bojkot uzdrowisk niemieckich ;

h odebranie kredytów państwowych tym osobom i instancjom niemieckim, które otrzymują kredyty z pozagranic Państwa

Ludność chojnicka ślubuje niewzruszenie trzymać się drogi wskazanej w powyższych zasadach, zaś rodakom za kordonem przesyła wyrazy, czci i hołdu za ich bohaterskie stanowisko.

Niniejszą rezolucję podpisują przedstawiciele wszystkich na wiecu obecnych organizacyj polskich w Chojnicach, poczem zostanie doręczona p. Staroście jako przedstawicielowi Rządu Polskiego. **Następuje 72 podpisów towarzystw i organizacyj.**

Wielkie trzęsienie ziemi w Teheranie

Ofiarą padło 3000 ludzi

Moskwa, 6. 5. (radjo.) Według doniesień z Akhabadu, centrum trzęsienia ziemi znajdowało się na terytorjum perskiem, przylegającem do Turkiestanu. Według niepotwierdzonych wiadomości w trzech wioskach perskich zabitych zostało około tysiąca osób. Szereg wsi uległo całkowitemu zniszczeniu Na prośbę miejscowych władz perskich władze Turkiestanu postanowiły pośpieszyć z pomocą medyczną i dostarczyć żywności mieszkańcom naediwzionych przez katastrofę okolic.

Londyn, 6. 5. (radjo). Według otrzymanych tu wiadomości, liczba ofiar trzęsienia ziemi w perskiej częśc Turkiestanuwaha się od 1000 do 30000 osób. Ostatnie trzęsienie ziemi, które nawiedziło prowincję Shorasa, uważane jest za największe, jakie w ostatnich czasach nawiedziło Persję. Wysokość strat do tej pory nie może być oceniona. W ciągu 24 godzin sygnalizują z całego szeregu prowincji 12 nowych wstrząsów podziemnych. Ośrodek trzęsienia ziemi rozszerzył się i rozciąga się obecnie od Meszhed do Benderiges. Trzęsienie ziemi trwa mniej więcej od 20 sekund do 3 minut. W Szirwanie i w Budnurd i w całym szeregu innych miejscowości wszystkie domy mieszkalne są zniszczone. W Kahri Baghan wytworzyła się szczelina, której długość wynosi 25 kilometrów, szerokość zaś 5 mtr. Nędzę wśród mieszkańców nawiedzionych trzęsieniem ziemi powiększa jeszcze zupełny brak wody. Cały szereg ekspedycji ratunkowych jest w drodze.

Nowy projekt spłaty odszkodowań

Paryż, 6. 5. (radjo.) Delegacja niemiecka na konferencji rzeczoznawców wydała następujący komunikat :

„Dziś po południu odbyła się narada grupy delegatów państw sprzymierzonych. W naradzie tej przewodniczący konferencji podał cyfry nowego planu spłat i dodał, że grupa niemiecka wyraziła mu gotowość przyjęcia tych cyfr pod ściśle określonemi warunkami, jeżeli grupa wierzycieli również wyrazi gotowość ich przyjęcia. Grupa wierzycieli oświadczyła, że propozycje, o których ją zawiadomiono podda natychmiastowemu zbadaniu".

W kołach konferencji utrzymuje się wrażenie że istnieją widoki porozumienia.

Według agencji Radio propozycje Ovena Younga, na które zgodził się delegat niemiecki dr. Schacht, są następujące : Niemcy zobowiązują się do wypłacenia 37 rat rocznych, które wprawdzie mogą wzrastać, ale które przeciętnie wynosić muszą 2,060 miljonów marek rocznie. Do tych spłat dochodzi 21 rat rocznych po 1,7 miljarda.

Berlin, 6. 5. (radjo.) Na giełdzie dzisiejszej krążyły pogłoski, że bankier Morgan przybędzie do Berlina, aby przeprowadzić z Bankiem Rzeszy rokowania w sprawie udzielenia mu znaczniejszego kredytu dolarowego, celem stworzenia w Banku Rzeszy stałej rezerwy na pokrycie ewentualnego dalszego odpływu złota.

Nowa sekta przeciwsowiecka

występuje pod nazwą „Związku błogosławionych'

Ryga, 6. 5. (radjo). „Komunist" donosi, że na Ukrainie Południowej w okręgu Dniepropietrowskim ukazała się nowa sekta religjna, pod nazwą: „Związek błogosławionych". Na czele tej sekty stoi jej organizator, włościanin Rubczak, który twierdzi, że ma sjecjalne posłannictwo Boga, aby uratować naród od zbliżającej się kary za grzechy komunizmu. Wszystkim przystępującym do sekty przyrzeka Rubczak, że będą „błogosławieni". Między innemi sekta, do której przystąpiło mnóstwo włościan, rozwinęła silną agitację wśród ludności, aby nie płaciła podatków. Władze sowieckie wydały rozkaz aresztowania przywódców sekty. Zarządzenie to dotychczas nie było dokonane, ponieważ ludność ich ukrywa starannie.

W łodzi ratunkowej przez Atlantyk

Londyn, 6. 5. (radjo). Do miejscowości Gibara, na Kubie, przyjechał marynarz niemiecki, Paweł Mueller, który przebył Atlantyk w łodzi ratunkowej, mającej 20 stóp długości.

Mueller opuścił Hamburg jeszcze w roku ubiegłym i ma teraz zamiar dopłynąć do Nowego Jorku.

Straszna katastrofa motocyklowa

pod Warszawą.

Warszawa, 6. 5. (radjo.) Wczoraj o godzinie 5 rano w pobliżu stacji Dembe Wielkie pod Warszawą wydarzyła się straszna katastrofa motocyklowa,w której znalazła śmierć jedna osoba, druga zaś odniosła ciężkie rany.

Korzystając z pięknej pogody, wyjechali motocyklem wczesnym rankiem z Warszawy 34 letni Jan Bereźnicki, ślusarz, wraz z przyjacielem swym 33 letnim Janem Żakiem, posterunkowym P. P. Bereźnicki, prowadził motocykl, a posterunkowy Żak siedział za nim na siodełku. W pobliżu stacji Dembe Wielkie Bereźnicki nie zauważywszy, że zapora przed torem jest zamknięta wjechał całą siłą na barjerę. Obaj spadli z motyklu, motocykl zaś przejechał pod barjerą. Bereźnicki uderzył głową o zaporę i doznał silnego wstrząsu mózgu.—Nieszczęśliwym pospieszyli z pomocą kolejarze, którzy zabrali ich do pociągu i przewieźli do Warszawy na dworzec Wschodni, skąd karetką pogotowia zostali obaj przewiezieni do szpitala Przemienienia Pańskiego Bereźnicki który doznał wstrząsu mózgu i krwiotoku wewnętrznego, wkrótce zmarł. Stan posterunkowego Żaka jest bardzo ciężki.

Nadrenja i Pokój

Oświadczenie francuskiego generała

W Paryżu w sali des Societes Savantes wygłosił odczyt o sprawie usunięcia okupacji Nadrenji jen. Mordacq, b. współpracownik p. Clemenceau w czasie wojny, który, wedle sprawozdań pism paryskich, mówił m. in.:

„Usunięcie okupacji Nadrenji byłoby zbrodnią nietylko wobec kraju naszego, ale także wobec pokoju, nadto zaś byłoby ono zdradą naszych przyjaciół w Europie Środkowej, a szczególnie Polski.

Germanowie nie zmienili się od czasów Tacyta. Szanują tylko siłę i uważają wszelką szlachetność za dowód słabości. Francuzi mają wiele zalet, ale mają tę wadę, że widzą rzeczy tak, jakby chcieli aby one się przedstawiały. Zbyt często uprawiają politykę strusią.

Wszyscy chcemy pokoju, ale nie pokona się milizaryzmu pruskiego becząc jak barany o pokoju. Okupacja Nadrenji jest najsilniejszą gwarancją Francji przeciw militaryzmowi. Od czasu pokoju znaczenie jej ani trochę się nie zmniejszyło.

Mówi się nam, że moglibyśmy usunąć okupację wzamian za korzyści finansowe. Ale jakież będziemy mieli gwarancję wojskowe? A jeżeli Niemcy, którzy znają politykę świstka papieru, przestaną nam dawać te korzyści finansowe, co zrobimy bez gwarancyj wojskowych?

Mówi się, że usunięcie okupacji ułatwi rozbrojenie moralne i osłabi chęć odwetu w Niemczech. Bynajmniej. Bądźmy silni, a Niemcy będą mniej myśleli o odwecie.

Prawdziwi pacyfiści niemieccy są za utrzymaniem okupacji, bo widzą w tem jedyną gwarancję pokoju, i sami oni oświadczyli mi: byłoby szaleństwem usuwać okupację w obecnym stanie rzeczy".

Być może, iż występy p. Schachta w Paryżu uczynią wywody jen. Mordecqu'a bardziej zrozumiałymi.

Plon krwawych dni w Berlinie

20 osób zabitych, dwieście i kilkadziesiąt rannych, 2 tysiące aresztowanych

Berlin, 6. 5. (radjo.) Radykalne zarządzenie władz policyjnych, wydane dla zrewoltowanych dzielnic, istotnie położyło kres krwawym starciom i walkom. Mimo to, jak donosi „Vorwaerts", stan ten ma być utrzymany jeszcze przez niedzielę, aby przypadkowo nie doszło do powtórzenia się zajść.

Prasa demokratycznai centrowa podaje, że policja zdołała opanować sytuację, natomiast nacjonalistyczna „Keuzztg". traktuje spokój, który dziś zapanował, tylko jako przerwę.

Plon 3 krwawych dni nie jest jeszcze ostatecznie ustalony. Podają 19 osób zabitych, 36 ciężko i około 200 osób lekko rannych. „Voss. Ztg." przypuszcza jednak, że ilość ciężko rannych dosięgać będzie napewno około 60 osób a ilość lekko rannych również będzie wyższa od podanej przez policję.

Wśród zabitych znajduje się jeden z dziennikarzy zagranicznych, Australczyk Charles Mackay, przedstawiciel dziennika nowozelandzkiego „Viatara Baily Naes".

Wśród rannych znajduje się również jeden z redaktorów „Voss. Ztg".

Komuniści prowadzili dziś dalszą ożywioną kampanję na rzecz strajku politycznego i uzyskali to, że istotnie w kilku przedsiębiorstwach m. in. przy budowie kolejki podziemnej na Aleksanderplatz i na Frankfurterstr. około 700robotników porzuciło pracę. Natomiast w całym szeregu innych fabryk, gdzie wczoraj strajk trwał, robotnicy powrócili dziś do pracy.

Propagowany przez komunistów powszechny strajk polityczny nie osięgnął żadnego poważniejszego sukcesu.

Berlin, 6. 5. (radjo.) Dziś popołudniu zmarł w szpitalu im. Virchowa postrzelony w głowę w czasie zaburzeń w Berlinie nieznany mężczyzna.

W ten sposób liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 20.

Warszawa, 6. 5. (radjo.) Według nadeszłych z Berlina telegramów walki w dzielnicach robotniczych trwały do późnej nocy.

W wyniku walk zostało zabitych 20 osób, 175 osób ciężko raniono a 1000 lżej Policja aresztowała 2000 osób.

Z ulic usunięto barykady i zaprowadzono ruch normalny.

Berlin, 6. 5. (radjo.) W dzielnicach miasta, nad któremi rozciągnięty jest stan oblężenia, dzień dzisiejszy minął względnie spojoknie. Wieczorem o godzinie 21 u wlotów ulic, prowadzących do obszarów, objętych stanem oblężenia, ustawiono barykady policyjne. W dzielnicach tych ruch ustał lokale są zamknięte a wewnątrz pogaszone światła.

Wobec możliwości powtórzenia się rozruchów w dniu dzisiejszym z powodu otrzymania przez wywrotowców posiłków z innych dzielnic miasta, prezydjum policji zarządziło zaostrzenie postanowień o oblężeniu.

Berlin, 6. 5. (radjo.) Jak donosi „Voss. Ztg". liczba zatrzymanych na ulicach Berlina w ciągu ostatnich trzech dni wynosi 2000 osób.

Z zatrzymanych większość została po stwierdzeniu tożsamości bezzwłocznie wypuszczoną na wolność. Około 400 osób zatrzymanych zostało w areszcie.

Wielka katastrofa kolejowa

Pociąg wykolejony zburzył budynek stacyjny. Kierownik pociągu zabity

Warszawa, 6. 5. (radjo.) Na stacji kolejowej Płochocin wydarzyła się wczoraj w południe katastrofa kolejowa. Około godziny 11,30 stację mijał pociąg towarowy z drzewem do Gdańska Na kilkaset metrów przed stacją wyskoczył z szyn wózek przed parowozem i biegł po pokładach równolegle do szyn. Maszynista puścił w ruch hamulec jednak było już zapóźno. Lokomotywa wpadła na zwrotnicę wjazdową a wózek natrafiwszy na krzyżownice szyn, przewrócił się i spowodował katastrofę. Pociąg wykoleił się i z całą siłą uderzył w budynek stacyjny, burząc go doszczętnie.

Lokomotywa oraz sześć wagonów uległy doszczętnem rozbiciu. Pękły dwie cysterny z gazem i spirytusem.

Ofiarą katastrofy padł kierownik pociągu który poniósł śmierć na miejscu.

Warszawa, 6. 5. (radjo.) Z miejsca katastrofy kolejowej, która wydarzyła się w dniu 3 maja na stacji Płochocin, donoszą ostatnio, iż dnia 4 maja o godzinie 12 w południe oczyszczony został jeden tor, wskutek czego o godzinie 14.10 z dworca głównego z Warszawy uruchomiona została na tej linji komunikacja osobowa narazie po jednym torze. Komunikacja dwutorowa wznowiona zostanie prawdopodobnie w godzinach wieczornych.

Ruch towarowy kierowany był drogą okrężną, pociągi dalekobieżne przez Skierniewice. Ruch lokalny odbywał się z pomocą przesiadania na miejscu katastrofy.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 7. maja 1929 r.

Puhar mec. Kopickiego w rękach drh. Szmaglińskiego z Czerska.

W niedzielę poraz drugi z rzędu rozegrany został bieg naprzełaj o srebrny puhar wędrowny ofiarowany przez drh mecenasa Kopickiego. W biegu tym mogą startować tylko druhowie z Okręgu II Sokolstwa Dzielnicy Pomorskiej.

Na długo przed naznaczoną godziną startu zbierają się tłumy na Placu Jagiellońskim. Krótko przed godziną pierwszą idą zawodnicy na start. Jest ich tylko 14. Oczy wszystkich zwrócone są na zeszłorocznego zwycięzcę drh. Czartowskiego, zdobywcę srebrnego puharu „Dziennika Pomorskiego" i wielu innych nagród. I tym razem ogół liczy się z jego zwycięstwem. Dla nieco wtajemniczonych jednak w sprawę wynik biegu stoi pod wielkim znakiem zapytania, zwłaszcza że typowany na zwycięzcę opuścił się z powodu pracy zarobkowej w treningu. Przegrana jego w dniu 3 maja w Czersku do drh. Szmaglińskiego przemawia raczej za zwycięstwem tego ostatniego.

Tymczasem zawodnicy ustawili się do startu przed domem fundatora puhara w otoczeniu władz sokolich z prezesem II Okręgu Dzielnicy Pomorskiej drh. profesorem Szczepańskim na czele. Na strzał startu, naczelnika okręgu drh. Reszki ruszyli zawodnicy z startu. Trasa prowadzi Strzelecką, Szosą Bytowską przez pola przy Osadach przez las i Strzelecką na Plac Jagielloński. Zawodnicy zmnieniaja się w prowadzeniu przyczem czołową czwórkę tworzą Czartowski, Szmagliński, Bromber i Zabrocki. Na Strzeleckiej prowadzi długo Czartowski. Dochodzi go jednak 3 zawodników i krótko przed metą biegnie zwarta czwórka. Lepszym finiszem wyprzedza dwóch biegnących Czartowskiego spychając go na trzecie miejsce. Publiczność jest rozczarowana widząc swego pupila dopiero na trzeciem miejscu.

Należy zaznaczyć, że trasa była dłuższa od zeszłorocznej, naco wskazują także osiągnięte czasy. Zawodnicy przybiegli w następującym porządku:

1) Szmagliński — Czersk w czasie 14 min., $14^{2}/_{5}$ sek.
2) Zabrocki - Czersk o 3 m.
3) Czartowski — Rytel o 2 m.
4) Bromber — Chojnice o 5 m.
5) Stenzel — Czersk.
6) Kazyszka — Lubnia.
7) Komowski — Czersk.

Rozdania nagród dokonał drh. mec. Kopicki.

Puhar wędrowny na przeciąg jednego roku zdobył Szmagliński — Czersk. Żetony dla pierwszych siedmiu ofiarowali: drh. drh. I mec. Kopicki, II mag. far. Morawski, III apt. Zieliński, IV mec Łangowski, V Małachowski VI i VII Przewodnictwo Okręgu.

Jak widzimy z zestawionych wyników spisało się niespodziewanie dobrze gniazdo Czersk przedewszystkiem zwycięzca, który osiągnął taki sukces dzięki sumiennej nad sobą pracy.

Ubolewać można że tylko 4 gniazda stawiły zawodników. Czersk 5, Chojnice 4, Lubnia 3 i Rytel 2. Nie dostarczyły zawodników takie gniazda jak Tuchola, Sępólno, Brusy, Żalno itd. Kilka gniazd mimo zgłoszeń nie przysłało zawodników swych.

Do uświetnienia biegu przyczyniła się orkiestra Zakładu Poprawczego przygrywając pod batutą p. Milewskiego przez całą godzinę.

Zainteresowanie publiczności jak już zaznaczyliśmy było wielkie. Przybyło także dużo Sokołów z okolicy Wyróżniły się Sokolice z Tucholi, ubrane w gustowne mundurki sokolskie. Żywimy nadzieję, że w biegu przyszłorocznym szeregi startujących się podwoją i potroją. W tym celu winni się wszyscy druhowie wziąć do pracy, do pracy systematycznej i owocnej.

Podziękowanie.

Przewodnictwo Okręgu II T. G. Sokół poczuwa się do miłego obowiązku podziękować najserdeczniej wszystkim ofiarodowcom żetonów pamiątkowych dla zawodników w biegu na przełaj o puhar mec. Kopickiego oraz Ks. Dyrektorowi Niklewskiemu za bezinteresowne stawienie muzyki w tym dniu

CZOŁEM!

Kaliszan, sekretarz. Szczepański, prezes.

Ponowna nierozegrana dwóch rywali miejscowych.

W ostatnią niedzielę odbyły się w Chojnicach pierwsze w tym sezonie zawody w piłkę przy dość żywym udziale publiczności.

Drużyny G. K. S. ‚Grom" oraz Zakładu Poprawczego po zeszłorocznym wyniku nie rozstrzygniętym 1 : 1 chciały ostatecznie rozprawić się. Obie drużyny występują w rezerwowych składach, przyczem „Grom" w składzie odmłodzonym. Uwidacznia się przewaga gimnazjastów. Lewy łącznik jest dwa razy sam na sam z bramkarzem wychowanków. Strzela jednakże w słupek. W 20 minucie zawinia jeden z wychowanków rękę. Rzut karny zamienia na pewną bramkę środkowy pomocnik. Prowadzi „Grom" 1 : 0 który to wynik utrzymuje się do połowy. W trzeciej minucie piękną centrę zamienia lewoskrzydłowy wychowanków efektowną „główką" w bramkę nie do obrony. Zaznacza się teraz przewaga obydwóch drużyn, kolejno. W 15 minucie po pięknych kombinacjach strzela dla „Gromu" celnie prawoskrzydłowy. Wychowankowie Zakładu wyrównują jednak z jedenastki w 23 minucie. Dalsze minuty nie przynoszą żadnej zmiany. Mimo nierozstrzygniętej 2 : 2 należy przyznać drużynie czarnych wyższość nad swym przeciwnikiem, choć aż nie uwidoczniła się cyfrowo. O wyższości tej jednak mówi ilość kornerów na korzyść „Gromistów".

Sędziował str. strzelec Gierszewski. Znalazło się kilku dowcipnisiów którzy twierdzili że funkcję sędziów pełniły dwie osoby. A może mieli rację.

Zebranie Tow. Zgody pod opieką św. Józefa.

W niedzielę dnia 5 maja br. w lokalu hotelu Central nego odbyło sie miesięczne zebranie Towarzystwa Zgoda pod opieką św. Józefa Zebranie zagaił prezes p. Kubik pochwaleniem Boga, poczem odśpiewano jedną zwrotkę pieśni Serdeczna Matko. Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz p. Banasiak, który bez zmian jednogłośnie przyjęto. Z kolei zapisali się do Towarzystwa 4 członkowie. Uchwalono urzadzenie elektrycznego światła do ołtarza wystawionego podczas Bożego Ciała. Zabawa zamówiona na dzień 2-go czerwca nie odbędzie się, gdyż oddano salę do dyspozycji ZZP. oddział robotników rolnych i leśnych, ponieważ Związek ten urządza poświęcenie sztandaru a zatem zabawa odbędzie się 9-go czerwca br. na sali p. Januszewskiego. Po omówieniu szeregu spraw wewnętrznych prezes p. Kubik zamknął zebranie pochwaleniem Pana Boga przy udziale około 80 członków.

Zebranie robotników rolnych i leśnych Z. Z. P. filja Chojnice.

W niedzielę 5 maja brł odbyło się w lokalu zebrań konsumu, zebranie ZZP. oddział robotników rolnych i leśnych które zagaił prezes p. Pankau hasłem „Szczęść Boże". Sekretarz odczytał protokół z ostatniego zebrania, który bez zmian przyjęto. Nastennie omawiano bardzo ważną sprawę i to poświęcenie sztandaru.

Otóż robotnicy rolni i leśni dotąd sztandaru nie posiadali wobec czego zakupiono sztandar za 1.050 zł. z firmy Kędzierski z Poznania. Poświęcenie sztandaru odbędzie się dnia 2 czerwca br. Program święta opracuje zarząd, poczem będzie ogłoszony. Wybrano jako chorążego p. Muellera z Chojnic, jako zastępcę p. Musiała z Chojnic, przyboczni Rejentowicz i Pajsiert. Komitet uroczystościowy składa się z pp. Kubika, Szultki i Musiała. Wybrano również Chrzestnych.

Po omówieniu szeregu spraw tyczących sprawy poświęcenia sztandaru prezes Pankau zamknął zebranie hasłem „Szczęść Boże".

Zebranie Pracowników Umysłowych Z. Z. P. filja Chojnice.

Ostatnio odbyło się w lokalu p. Locha miesięczne zebranie pracowników Umysłowych Zjednoczenia Zawodowo Polskiego w Chojnicach. Zebranie zagił prezes p. Zaremba hasłem "zczęść Boże" Protokół zostatniego zebrania odczytał sekretarz który bez zastrzeżeń przyjęto. Z kolei omawiano sprawę wycieczki na PWK. w Poznaniu poczem uchwalono wycieczki odrębnej nie urządzać z powodu iż względy służbowe członków na to nie zezwalają. Następnie podał prezes Zaremba członkom do wiadomości działalność zarządu za czas od 1. 8. 1925 roku. Związek Pracowników Umysłowych ZZP. założony jest dnia 1 sierpnia 1925 roku. Do Związku należą li tylko urzędnicy Zakładu Poprawczego. Należy podkreślić iż zarząd z prezesem p. Zarembą na czele pracuje bardzo energicznie. To też członkowie chętnie i w komplecie uczęszczają na zebrania, które się odbywa raz w miesiącu. Członków liczy Zw. obecnie 21.

Po omówieniu bardzo wiele spraw wewnętrznych prezes Zaremba zamnkął zebranie hasłem „Szczęść Boże".

Wyjaśnienie.

W roku bieżącym był popyt na nalepki narodowe tak wielki iż 2 maja rano nalepek już zabrakło wobec czego sprzedawano nalepki z roku 28 i 27 co tem samem uniewinnia obywateli u których można było powyższe nalepki zauważyć. Popyt na nalepki w tym roku był 100 procent większy niż po inne lata, co świadczy o wyrozumieniu obywatelstwa. Oby ten zapał nie wygasł lecz powiększył się.

Nie udało się.

Straż graniczna przytrzymała dwóch osobników we wieku poborowym którzy chcieli przesmuglować się do Niemiec. Są to Hartmann Wilhelm lat 20 i Karger Hebest lat 20 oboje pochodzą z powiatu gnieźnieńskiego. Najpierw udali się do Gdańska z tamtąd do Gdyni, gdzie szukali sposobności by móc się dostać do Kanady.

Nie mogąc nigdzie znaleźć okazji przybyli do Chojnic by zobaczyć sobie granicę niemiecką. Z Gdańska mieli polecenia do pewnych osób w Niemczech gdzie miano ich odesłać do Kanady. Obu ptaszków oddano w ręce władz sądowych.

Smutny fakt.

W sobotę zgłosiło się do Miejskiej Opieki Społecznej 19 robotników, którzy ukończywszy prace, pozostali bez środków do życia, Otóż pracowali oni w Leśnictwie Łukomie (Nadleśnictwo Chociński - Młyn) i po zwolnieniu nie zostało im ani grosza, gdyż to co zarobili to spotrzebowali na utrzymanie. Opieka Społeczna udzieliła robotnikom noclegu oraz pożywiono ich i następnie wyruszyli w dalszą drogę do Rypina skąd też pochodzą.

Renowacja biur Kasy Chorych.

W Kasie Chorych dokonywa się obecnie renowację biur. W pokoju gdzie mieściła się ekspdycja i poczekalnia obecnie mieści się tylko poczekalnia.Na lewo mieści się ekspedycja zaś gdzie mieściła się kasa obecnie mieści się rachuba pracodawców i kasa. Ułatwi to bardzo pracę niektórych urzędników, gdyż odtąd interesenci załatwiani będą przez okienka. Zarazem powiększa się poczekalnię dla publiczności tak, iż natłok będzie unikniony.

Wygrane loteryjne w chojnickiej kolekturze.

W chojnickiej Kolekturze padły w 18 Loterji Państwowej wygrane na następujące numery: 14951 — 14954 — 14956 — 14957 — 14959 — 19730 — 18844 — 26711 — 26714 — 26716 — 26717 — 26718 — 26720 — 34605 — 34607 — 47722 — 47723 — 47726 — 47728 — 51084 — 51087 — 51089 — 51090 — 51180 — 70361 — 70362 — 70363 — 70369 — 70370 — 97621 — 97622 — 97624 — 97625 — 97627 — 97628 — 97629 — 97630 — 97656 — 116523 — 116527 — 116536 — 116537 — 116539 — 124481 — 124483 — 124489 — 124491 — 124492 — 124496 — 124497 — 124500 — 124480 — 152361 — 152361 — 152364 — 152365 — 152367 — 152368 — 152370 — 152301 — 152380 — 165926 — 165927 — 165928 — 165929 — 165931 — 165932 — 165934 — 165935 — 165940 — 165944.

Ponieważ dotąd nie wszystkie wygrane losy zostały oddane w kolekturze dorealizacji, więc uprasza się uczynić to jak najrychlej.

Z POMORZA

Dzień 3 maja w Tucholi.

Tuchola. Celem uczczenia rocznicy Konstytucji powiewały w dniu 3 maja w naszym mieście na gmachach urzędowych jak i licznych domach prywatnych chorągwie ; okna udekorowane były nalepkami TCL. O godzinie 9-tej odprawił ks. Rogala w kościele parafjalnym nabożeństwo, podczas którego śpiewał chór kościelny pod batutą dyrygenta p. Martyna. Podniosłe, patrjotyzmem nacechowane kazanie wygłosił ks. Lewańczyk. Uroczystem „Te Deum" i odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę", zakończono uroczystość kościelną, w której wzięły udział miejscowe towarzystwa i dziatwa szkół. Poraz pierwszy wystąpił w pochodzie do kościoła oddział żeński miejscowego Sokoła w swch gustownych mundurkach, równeż szło w pochodzie poraz pierwszy miejscowe nowo założone Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, łącznie ze Stowarzyszeniem całej parafji. Pa nabożeństwie odbyły się uroczystości w szkołach. Po poł. odbył się marsz drużynowy o puhar wędrowny dr. Janta - Połczyńskiego, zorganizowany przez powiatowego komendanta Przysp. Wojsk. p. por. Kamińskiego.Do marszu który odbył się na trasie Tuchola, Świt, Rudzki Młyn, Rudzki Most — Tuchola — 14 klm. stanęły czterydrużyny.

Przestrzeń tę przebyto w czasie 1 godziny 38 minut i 55 sekund. Puhar wędrowny zdobyła dru

żyna Małe Gacna, pierwszą nagrodę drużyna Cekcyn, drugą nagrodę drużyna Pruszcz, trzecią nagrodę drużyna Śliwice. Ogłoszenie wyniku zawodów odbyło się przed Starostwem, gdzie też okolicznościowo przemówił starosta p. Tollik. Po południu odbyła się w auli Seminarjum akademja połączona z zamknięciem Uniwersytetu Powszechnego otworzonego w dniu obchodu rocznicy 10 lecia istnienia Rzeczypospolitej. Na całość składały się występy chóru i orkiestry Seminarjum deklamacje i przemówienie p. prof. Guna, który następnie rozdał słuchaczom wykładów świadectwa. Wieczorem odbyła się na sali hotelu Du Nord uroczysta akademja w którejwzięło obywatelstwo miejscowe liczny udział. Główną atrakcją wieczoru był pierwszy występ nowo założonego chóru śpiewackiego Moniuszko. Pod batutą p. prof. Dyszkiewicza odśpiewał chór ku ogromnemu zadowoleniu cztery pieśni, szczególnie ostatnia pieśń tak się podobała gościom, że zmuszono go ją powtórzyć. Na koniec wygłosił burmistrz miasta p. Saganowski treściwe i rzeczowo ujęte przemówienie, zakończone okrzykiem na cześć naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i jej Prezydenta.

Obchód rocznicy Konstytucji.

Pruszcz Bagienica, pow. tucholski. Staraniem miejscowego Towarzystwa Powstańców i Wojaków obchodzono tutaj dzień 3 maja bardzo uroczyście. Przed południem odbył się pochód towarzystw i dziatwy szkolnej do kościoła na nabożeństwo, które odprawił oraz bardzo patrojtyczne kazanie wygłosił ks. prob. Żelazny. Po południu był pochód przez wieś, zakończony defiladą. Wieczorem odbyła się na sali p. Tarlacha uroczysta akademja na której całość składały się koncert, występy dziatwy szkolnej i przemówienie ks. prob. Żelaznego. Na koniec uchwalili zgromadzeni odpowiednią rezolucję przeciwko prowokacyjnemu wystąpieniu Dr. Schachta. Rezolucję postanowiono wysłać na ręce Pana Wojewody. Zakończeniem całości była zabawa taneczna.

Nieudały napad na leśnika.

Nowe nad Wisłą. Onegdajszego dnia planowano napad na strażnika leśnego w chwili, gdy ten znajdował się w lesie miejskim Pewien około 28 letni mężczyzna spotkawszy gopytał się o godzinę a następnie prosił o cygaro, poczem się oddalił. Po chwili jednak ukazał on się na innym miejscu wychylając się z za drzewa z rewolwerem w ręku i żądał wydania pieniędzy. Leśnik nie odrazu uległ tym pogróżkom ani też nie stracił przytomności a tylko w oka mgnieniu wyciągnął rewolwer i wymierzył w napastnika, który widząc broń w ręku leśnika czemprędzej czmychnął. Niestety strażnikowi nie udało się go odnaleźć.

W przededniu utworzenia stacji sanitarnej.

Lubiewo, pow. świecki. Powiatowa Kasa Chorych w Świeciu powzięła zamiar utworzenia w naszej wsi stacji sanitarnej. Wtym celu odbyło się tutaj zebranie na które przybyli z ramienia Pow. Kasy Chorych p. komisarz Wachowiak i dyrektor p. Dąbrowski, dalej miejscowy wójt oraz sołtysi gmin : Lubiewo, Sucha, Świekatowo, Świekatówko, Zalesie, Lubiewiec, Trutnowo. Postanowiono taką stację w Lubiewie założyć, a w celu poczynienia prac przygotowawczych wybrano komitet, składający się z pp. wójta Jędryczka, Leona Mrozika, i Józefa Rydellka. Utworzenie stacji ma już w niedługim czasie nastąpić.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Stow. Kat. Młodzieży Męskiej. Dziś we wtorek dnia 7 maja br. o godz. 8-mej wieczorem zebranie plenarne. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Gotów! Zarząd.

Klub tenisowy. W środę dnia 8 maja o godzinie 8,15 odbędzie się zebranie klubu tenisowego w lokalu p. Penckiego. Ze względu na ustalenie planu gry udział członków konieczny. Zarząd.

Baczność Sokoli. Celem przygotowania się na Zlot wszechsłowiański Sokołów, odbywają się regularnie we wtorki i czwartki ćwiczenia o godzinie 8 wieczorem na placu Piastowskim. W niedzielę rano w lasku miejskim Przybycie wszystkich druhów jest konieczne.

Naczelnik.

Obwieszczenie.

W rejestrze stowarzyszeń tut. Sądu Grodzkiego zapisano pod nr. 24 stowarzyszenie „Klub Zeglarski Chojnice“. Statut stowarzyszenia utworzono dnia 31. października 1928 r.

Zarząd składa się z następujących osób:

a) Otton Weiland kupiec, prezes,
b) Otton Słapa adwokat, zastępca prezesa,
c) Hermann Koch budowniczy, sekretarz,
d) Leon Lewandowski mistrz ślusarki, zast. sekret.
e) Józef Kondziella kupiec, skarbnik,
f) Jan Kaletta hotelista, kierownik sportu,
g) Fryderyk Steinbilber kupiec, kierownik portu,
h) Antoni Kaźmierski, kupiec } ławnicy
i) Wincenty Teclaff, mistrz stolarski } ławnicy
j) Maks Heyn fotograf } ławnicy

Wszyscy z Chojnic. 987

Chojnice, dnia 18. kwietnia 1929 r.

Sąd Grodzki.

100 zł. nagrody

za wskazanie mi osoby, która na granicy polnej Grunowo-Chojnaty-Pawłówko truciznę położyła. 599

Majętność Grunowo.

Gospodynie! Baczność!

Nareszcie zostanie otwarty w nast. dniach przy ul Człuchowskiej 18

zakład czyszczenia piór

Desinfekcja! Czyszczenie!

O łask. poparcie prosi 990

Piotr Wirkus

Przyjmuje się zamówienia.

Na mocy przywileju rakarń winny wszelkie odstwione konie t. j. wskutek wypadku, mianowicie złamanie nogi, wewnętrzne i zewnętrzne nieuleczalne choroby do dalszej pracy niezdolne, bez różnicy czy mięso na pożywienie dla ludzi się jeszcze nadaje, być u nas zgłoszone. Takich koni nie wolno rzeźnikom, handlarzom t. d. sprzedawać ani darować.

Tak samo winny być u nas przy biciu natychmiast telefonicznie zgłoszone wszelkie inne porzucone lub zdechłe zwierzęta, jak koń, osieł, źrebrę, bydło, cielaki, świnie, kozy, owce i t. d.

Ciała winny być aż do odebrania tak przechowywane, aby skóra nie została uszkodzona.

Nagrodę do 25 zł.

płacimy temu przy zamilczeniu jego nazwiska, który takie uchylenie się nam na czas poda do wiadomości, abyśmy oprócz skargi prywatnej mogli podobne przestępstwa oddać prokuratorji.

Spółka Rakarska na powiat Chojnice

telefon 296. Prochowa 8.

Poszuk. od 15. bm. **dziewczyny do dzieci.** Zgł. w eksp. Dzien. Pom.

Kupuję każdą ilość **węgorzy.** **A. Słomiński,** BRUSY tel. 9. Chojnice, Hotel Dworcowy.

KINO NOWOSCI

We wtorek i środę 7 i 8 bm. o g. 8.15

Najpiękniejszy, największy i najciekawszy film świata!

Niepotrzebny człowiek

Pierwszy wielki amerykański, przebojowy film, słynnego artysty

Emila Janningsa

znanego z obrazu **Quo-Vadis, Faust i innych.** Prasa całego świata, a wraz z nią prasa i publiczność Warszawy przyjęły ten film z niebywałem eutuzjazmem!

Niepotrzebny człowiek to chluba ludzkości!

Gra **Janningsa** jest objawieniem, jakiego dotąd na płótnie ekranu nie oglądano! Gra **Janningsa** jest wzruszająca, i zmusza każdego do przeżycia tragedji 980

Niepotrzebnego człowieka.

Pomimo olbrzymich kosztów, ceny wstępu nieznacznie podwyższone

Balkon zł. 2, Rezerwowe zł. 1,50 l. m. zł. 1,

Tysiącom ludzi

przyniesie znów 19. Loterja Państwowa szczęście i dobrobyt spędzając troskę z ich czoła na zawsze.

Kto więc należeć chce do tych wybrańców losu, niechaj dziś jeszcze zamówi los w kolekturze

A. Kunowskiego w Chojnicach, ul. Dworcowa nr. 17.

gdyż ciągnienie I. klasy odbędzie się już 23. i 24. bm. Pomimo zwiększonych szans ceny losów niezmienione gdyż płaci się jak dotąd w każdej klasie za 1/4 losu zł. 10 za 1/2 zł. 20 i t. d.

Główna wygrana 75.000 złotych.

Razem wygranych na 28. miljonów złotych.

Co drugi los czyli połowa wszystkich losów na pewno wygrać musi, a zatem do dzieła bez namysłu!

Tapety Jak największy wybór

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie.

Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokosty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.

Drogerja i Handel Farb.

BraciaHubert właśc. Juljan Hubert

Chojnice, Pomorze. Gdańska 17.

Telefon 219. :-: rok zał. 1894.

Rozpowszechniajcie „Dziennik Pom.“.

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 8. maja o godz. 15 30 sprzedam na podwórzu sped. Nowackiego najwięcej dającemu za gotówkę:

1 biurko
1 kanapę.

Rogowski

Kom. sąd. Chojnice 994

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 8. maja o godz. 15-tej sprzedam na podwórzu sped Nowackiego najwięcej dającemu za gotówkę:

1 kanapę,
2 szafy,
1 dywan,
9 krzeseł,
6 stołów,
2 fotele,
1 biurko.

Rogowski

Kom. sąd. Chojnice. 991

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 8 maja o godz. 16.00 sprzedam na podwórzu sped. Nowackiego najwięcej dającemu za gotówkę:

70 butelek koniaku
40 „ pomarańczówki

Rogowski

Kom. sąd. Chojnice 992

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 8. maja o godz. 17-tej sprzedam na podwórzu sped Nowackiego najwięcej dającemu za gotówkę:

1 skórkę do futra.

Rogowski

kom. sądowy Chojnice. 993

Bufetowa dzielna w swym zawodzie **poszukuje posady** zaraz lub później. 989 Oferty proszę składać w Eksp. Dzien. Pomorskiego pod „Bufetowa“

Kiszoną kapustę oraz 982 **ryż łamany** poleca **A. Pierzyński** Gdańska 5.

Obelgę, którą rzuciłem na **p. Kosecką** uznaję za nieprawdziwą. **Chabowska**

Poszukuję zaraz do robót przy budowniach państwowych dzielnego **podmistrza ciesielskiego** **Zygfryd Brzoskowski** budowniczy Brusy, pow. Chojnice.

Przeszło 10 centn. **kartofli,** **Industria** (sadzonki) do sprzedania. **Czapiewski Józef** CHOJNICE, Angowica 46.

Meble koszykowe kanapy, leżanki i materace także na raty **Skład Mebli** MŁYŃSKA 17.

Dobrze utrzymany **wózek dziec.** tanio na sprzedaż 985 **Richter,** Dworcowa 42 II.

Róże **wysokopienne i krzaczaste** poleca. **K. Błaszczyk**

Rower męski dobrze utrzymany, za 95 zł. na sprzedaż. **M. Dolna.** ul. Dworcowa Nr. 15 III. ptr.

Poszukuję zaraz **ucznia malarskiego.** **Józef Kosobucki** mistrz malarski Dworcowa 15. 973

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 18. — Pocztowe konto czekowe 201 332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44. Adres telegr. „Dzien. Pom.“ — Skryt. poczt. 33. — Za redakcję odpow. Józef Chełmiński — Drukiem i nakładem druk. „Dzien. Pom.“ w Chojnicach. Wyd. Władysław Juljusz Schreiber.